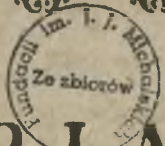
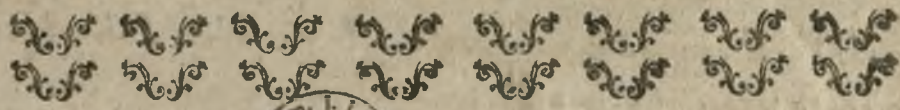


1791. Surski biskup Kopija listu...



K O P I A L I S T U

J. O. Xiążęcia Biskupa Krakowskiego od-
pisującego Prześw: Kommissyi Cywilno-
Woyskowej Woiewodzwa
Krakowskiego.

Prześwietna Kommissyo Cywilno-Woyskowa
Wwdzwa Krakowskiego, JWWMP.
i Bracia.

*Oświadczenie ukontentowania JWWMP.
z przeniesienia mego na Biskupstwo Krakowskie da-
ło mi dobrą otuchę o przyszłym w Rzadzie moim po-
wodzeniu, gdy w Magistraturze z tak zacnych Mę-
żów złożoney daie się widzieć uprzejma ku swemu
Pasterzowi w pierwszych zaraz poczytkach przychyl-*

ność. Przyimuję wdzięcznie tak poważne Ich chęci, i o wzajemnych z strony mojej zareczam.

Co się tycze przetożonego mi zadania, abym włożył obowiązek na Kapłanów Dycezyi mojej przesyłania Uniwersałów, i Rozządzeń Przesw. Kommissyi, iak myślę, tak w szczerosci wyznaię, iż to przechodzi Granice Władzy Pasterskiej mnie poruczonęj. Znam bydz moją powinnością przestrzegac, i doglądać, aby Plebani Dycezyi mojej B O G U, i Bliźnim na usługi Duchowne poświęceni, obowiązków powołania, i Pasterstwa swojego ściśle dopełniali. To iest, i będzie celem mojej usilności, o której wydany świeżo do Duchowienstwa Dycezyi Krakowskiej List mój Pasterski przekona każdego. Nowych obowiązków, nowych ciężarów wkładać na nich nie mam ani prawa, ani władzy,

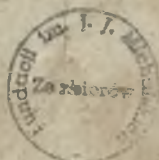
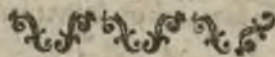
Jeżeli w początkach ustanowionęj Kommissyi przyjęto Duchowienstwo tę usługę Obywatelską, uczyniło to zapewne w nacyfstszej myśli, i zamierze gorliwym ulżenia Przeswietney Kommissyi wielką zarzuconęj interesami nagłego ciężaru, ale razem

w nadziei, że też Przeświętna Kommissya w czasie będzie chciała porozumieć się z Dziedzicami, i Possessorami, Miasteczek, i Wsiów, względem innego sposobu Uniwersałów swoich przesyłania, który i pretzszy, i łatwieyszy obmyślony być może, bo czyliż nie bliższy jest Dwór od Dworu, Wieś od Wsi, anizeli Kościół od Kościoła? Gdy iednak do takowego ułożenia Przeświętna Kommissya ieszcze nie przyszła, gdy dla nieopóźnienia dających do porządku, i dobra Kraiowego rozrządzeń potrzebna jest ieszcze na dłuższy czas taż sama Duchowienstwa powolność, idąc ia za własną skłonnością, w przychyleniu się, iak zawsze zwykłem, do Dobra powszechnego, i dogadzając żądaniu Przesw: Kommissyi, piszę tą samą pocztą do Konfysytorza moiego, aby, nie w sposobie nakazu, bo do tego mocy nie ma, ale miłością Oyczyzny, i Dobra Publicznego obowiązkat, i zachęcił Plebanów tameczney Okolicy (ile to bez uciążenia, i nadzwyczajnego ich kosztu być może) usługę od nich żadaną dla Przeświętney Kommissyi kontynuować nie wzbrania-
li się. Ani wątpię, iż to uczynić zechcą, tym

ochotnię, gdy to Przeświętna Kommissya nie za
powinność Urzędu wyciągać, ale za zastugę Obywa-
telską przyjmować Im będzie.

A gdy Duchowienstwo Diecezji moiej, którego
tak rozliczne obowiązki, tak wielorakie w Kościele,
i po Parafiach, tak pożyteczne, i potrzebne w wzglę-
dzie nawet Cywilnym, a tak mało częstokroć uwa-
żane, mniej cenione są prace, którego Stan dofyć
jest w tych czasach publicznemi ciężarami ucisnio-
ny; gdy to Duchowienstwo polecam Obywatelskim
względem J W W M P P: Życzę Im oraz pomocy
z Nieba w Ich Urzędowaniu, i zasilenia w Ich
pracach. ~~Życzę Im także~~ Pastorskim moim życzę
błogosławienstwo.

Dan w Warszawie D. 2. Lutego R. 1791.



F^o

XVII.2.550